

Stanisław Dowoyno - Sokkhub

8266 J2
K5
Warszawa, dn. 12./X.1921.-

Pułkownik Sztabu Generalnego. -

P o u f n e !

Do

Szefa Sztabu Generalnego W.P.

R A P O R T . -



Melduję, że sprawa podniesiona przez p. Karachana o wydalenie P.P. Sawinkowa i Petlury z kilkoma osobami z ich najbliższego otoczenia poza granicę Polski, wywołała w wyżej wskazanych obozach wielkie zmartwienie, jako nieoczekiwany ciężki cios w przedniu tryumfu ideałów w Rosji. -

Rok temu, kiedy zwycięskie szeregi czerwonej armji wpchnęły do morza armję Wrangla i rozbiły dywizje Peromykina i Petlury, kiedy Anglja zaczęła pertraktować z Krasinem, Polska dała "asilo" Sawinkowi i Petlurze. - W ten sposób zrobiliśmy z nich swych przyjaciół i p. lonofilów. - Petlurę jedyny z ukraińskich działaczy, uznał prawa Polski do wschodniej Małopolski, Sawinkow zaś również jedyny z rosyjskich politycznych działaczy zagranicą, uznaje szczerze traktat ryski

Obecnie w konjunkturze europejskiej polityki wschodniej zaszły duże zmiany. - Rząd sowietów zawiódł w swych obietnicach i Europie nie wyłączając Anglji, zaczyna szukać innych kierunków działalności w swej polityce rosyjskiej. - Z tego powodu wzmacnia się interes Europy do osób Sawinkowa i Petlury, jako imion, które są najwięcej obecnie popularne w Rosji i na Ukrainie. - P. Sawinkow obecnie wyjechał na parę tygodni zagranicę. Miał konferencję w Pradze z Beneszem i Massarykiem, którzy przyrzekli mu swe poparcie, w Paryżu w Min. Spraw Zagran., które przedtem nie chciało nic o nim słyszeć - prowadzi pertraktacje o wydanie mu pożyczki, polityczne czynniki z obozu Lloyd Georga zaprosiły Sawinkowa na konferencję do Londynu. Również w Paryżu król Aleksander serbski oznaczył mu, że uważa go jako jednego przedstawiciela prawdziwej demokratycznej Rosji, że granice Serbji są dla niego zawsze otwarte i wzywał telegraficznie swego prezydenta ministrów do Paryża w celu porozumienia się z Sawinkowem. - Do Petlury również przyjechał z Paryża ks. Koczubej, ażeby omówić materialne poparcie Petlury przez francuskich finansistów. Z tego wszystkiego wypływa, że Polska wydała dosyć grube pieniądze na internowanych byłych żołnierzy armji ukraińskich i ro -

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

syjskich i wogóle na sprawy związane z pobytem Sawinkowa i Petlury w Polsce, owoc zaś tego będzie zbierał ktoś inny, ponieważ Petlura zmuszony opuścić Polskę, znajdzie się ~~u~~ koniec końców w Pradze, skąd oddawa na prowadziła się propaganda w obozach jego internowanych żołnierzy i nie jest wykluczonem, że będzie zmuszony porozumieć się z Petruszewiczem, ku wielkiej radości Berlina i Londynu. - Sawinkow zaś gdzieś w Serbji będzie pracował w kierunku zbliżenia południowych Słowian z Rosją. - Koncepcje te są dla Polski nie bardzo korzystne. -

Bezwarunkowo traktat ryski musi być szanowany i ludzie korzystający z prawa azylu na terenie jednej ze stron nie mogą prowadzić pewnych akcji przeciwko drugiej stronie. - Ale w Polsce temu nie było miejsca, ponieważ na wszystkie noty Czecherina, Rząd nasz opowiadał, wskazując na ich zupełną nieścisłość i tendencyjność. - Z tego powodu opinia publiczna światowa będzie sądziła, że ludzie ci muszą opuścić Polskę nie z powodu zachowania się niezgodnego z zasadami międzynarodowemi o prawie azyla, ale zupełnie z innych powodów. - Muszę dodać, że w czasach caratu Sawinkow korzystał z prawa azylu we Francji, sprzymierzonej wtedy z Rosją i występował otwarcie w prasie przeciwko panującemu stosunkom w Rosji i rząd rosyjskiego cara nie śmiał nawet prosić o jego wydalenie. -

Przyjmując również pod uwagę, że w Europie istnieją sprawy Rosyjskich dwie konjunktury zagadnień przyszłości; a mianowicie: 1/. Sprzymierze przyszłej Rosji, Anglii i Niemiec, 2/. Sprzymierze przyszłej Rosji, Polski i Francji. - Można wywnioskować, że żądanie Karachana o wydalenie z Polski tylko tych działaczy, którzy mogą odegrać rolę na korzyść Polski w przyszłej Rosji zupełnie nie podnosząc kwestji o byłych carskich ministrach i działaczy w rodzaju Sazonowa, też znajdującego się na terenie Polski i prowadzącego antibolszewicką politykę, jest w łączności z rozkazami Berlina w celu pozbawienia Polski atutów w przyszłej polityce rosyjskiej ze wszystkimi wpływającymi stąd konsekwencjami. -

J. H. Dzwonny Sokolow